

POSTANOWIENIE

Dnia 11 marca 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dariusz Kala

po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 11 marca 2021 r.

na posiedzeniu w trybie art. 545 § 3 k.p.k.

w sprawie I. D. skazanego za czyn z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. i in.

kwestii przyjęcia wniosku skazanego o wznowienie postępowania zakończonych prawomocnym wyrokiem

Sądu Apelacyjnego w (...)

z dnia 26 października 2016 r., sygn. akt II AKa (...)

utrzymującym w mocy wyrok Sądu Okręgowego w B.

z dnia 7 czerwca 2016 r., sygn. akt III K (...)

na podstawie art. 545 § 3 k.p.k.

postanowił

odmówić przyjęcia wniosku o wznowienie postępowania wobec jego oczywistej bezzasadności.

UZASADNIENIE

I. D. w dniu 12 października 2020 r. (data wpływu do Sądu Apelacyjnego w (...)) skierował do Sądu Najwyższego „wniosek o wznowienie postępowań sądów [...] – Sądu Okręgowego z B., w sprawie III K (...), nieuprawomocnionego przez Sąd Apelacji (...) w sprawie II AKa (...)”. Na wstępie ww. pisma wskazał, że swój wniosek opiera na treści przepisu art. 9 § 2 k.p.k. i domaga się wznowienia postępowania z powodu bezwzględnej przyczyny odwoławczej z art. 439 § 1 pkt 6 k.p.k., z uwagi na fakt, że nie wszyscy członkowie składu sądu odwoławczego rozpoznającego ww. sprawę II AKa (...) podpisali zapadły w tej sprawie wyrok,

które to orzeczenie następnie, przed przesłaniem do Sądu Najwyższego, sfałszowano. Wnioskodawca podniósł nadto, że aby uniemożliwić Sądowi Najwyższemu dostrzeżenie uchybienia stanowiącego bezzwzględną przyczynę odwoławczą w toku postępowania kasacyjnego, do Sądu Najwyższego nie przesłano oryginału orzeczenia „bo był niepodpisany”, ale „posłużono się przestępczym odpisem, na którym to poświadczono nieprawdę jakoby na oryginale miały znajdować się właściwe podpisy”. Skarżący wskazał, że zamiast podpisów na ww. wyroku były nieczytelne trzy zygzaki, „naciągane skróty podpisów, parafy”, co rażąco obraziło art. 113 k.p.k. Odnosząc się do sfałszowania wyroku wydanego w sprawie II AKa (...) wnioskodawca zauważył nadto, że fałszerstwo miało polegać na uzupełnieniu podpisów przez dwóch sędziów i dokonaniu nadruków zawierających imiona i nazwiska sędziów.

We wniosku skarżący podniósł nadto, że dowody, które zostały przekazane przez prokuraturę do Sądu Okręgowego w B. , w sprawie sygn. akt III K (...), wraz z aktem oskarżenia, „były i są w całości fałszywe”.

W piśmie z dnia 2 marca 2020 r. (data wpływu do Sądu Najwyższego) zatytułowanym „wniosek formalny”, skazany wniósł o przeprowadzenie przez Sąd Najwyższy w trybie art. 546 k.p.k. w zw. z art. 97 k.p.k. czynności sprawdzających i dopuszczenie go do udziału w tych czynnościach, albowiem chce przedstawić dowody na oszustwa jakiego mieli dopuścić się prokuratorzy i strona procesowe w sprawie III K (...) (I Ds. (...)).

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Z treści wniosku o wznowienie postępowania wynika jego oczywista bezzasadność, uzasadniająca odmowę przyjęcia tego wniosku bez wzywania do usunięcia braków formalnych (art. 545 § 3 k.p.k.).

Na wstępie przypomnieć wypada, że instytucja wznowienia postępowania należy do kręgu nadzwyczajnych środków zaskarżenia, których procesowe uruchomienie może nastąpić wyłącznie na podstawie przesłanek ściśle określonych w ustawie (art. 540 k.p.k., art. 540a k.p.k., art. 540b k.p.k., art. 542 § 3 k.p.k.).

W art. 545 § 3 k.p.k. ustawodawca nałożył na sąd wznowieniowy obowiązek dokonywania kontroli wniosku o wznowienie postępowania przez pryzmat jego ewentualnej oczywistej bezzasadności już na wstępnym etapie kontroli wniosku. Powyższy przepis wskazuje, że sąd orzekając jednoosobowo, odmawia przyjęcia wniosku nie pochodzącego od osoby wymienionej w art. 545 § 2 k.p.k. (tj. adwokata, radcy prawnego albo radcy Prokuratury Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej), bez wzywania do usunięcia jego braków formalnych, jeżeli z treści wniosku, w szczególności odwołującego się do okoliczności, które były już rozpoznawane w postępowaniu o wznowienie postępowania, wynika jego oczywista bezzasadność. Na postanowienie o odmowie przyjęcia wniosku przysługuje zażalenie do tego samego sądu orzekającego w składzie trzech sędziów. Pod pojęciem „oczywistej bezzasadności wniosku”, użytym na gruncie przytoczonej regulacji, należy rozumieć (poza sytuacją wymienioną wprost w powołanym przepisie, a związaną ze swoistym stanem „rei iudicatae”) takie przypadki, w których w rzeczonym wniosku, jako przyczynę wznowienia postępowania wskazano okoliczność niemieszczącą się w ustawowych podstawach wznowienia postępowania, albo też w ogóle nie podano żadnych podstaw wznowienia. Oczywiście bezzasadny jest również wniosek, w którym co prawda formalnie odwołano się do wskazanej w kodeksie postępowania karnego podstawy wznowieniowej, ale nie wyeksponowano konkretnych okoliczności przemawiających za wznowieniem postępowania albo przywołano okoliczności, które w powołanej podstawie wznowieniowej ewidentnie się nie mieszczą.

I z takim stanem rzeczy mieliśmy do czynienia w przedmiotowej sprawie.

Na wstępie należy zauważyć, że w swoim wniosku skarżący wskazał faktycznie dwie podstawy, które - w jego ocenie - uzasadniały wznowienie postępowania. Pierwszą z nich wiązał z faktem, iż wyrok Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 26 października 2016 r., sygn. akt II AKa (...), jest obarczony – jego zdaniem – wadą stanowiącą bezwzględną przyczynę odwoławczą z art. 439 § 1 pkt 6 k.p.k., a to dlatego, że nie został podpisany przez wszystkie osoby, które brały udział w jego wydaniu.

Odnosząc się do tej kwestii należy wskazać, że w tym zakresie pismo procesowe skazanego mogło być potraktowane wyłącznie jako skierowany do Sądu

Najwyższego wniosek o zbadanie, czy nie istnieją podstawy do wznowienia postępowania z urzędu w oparciu o treść art. 542 § 3 k.p.k. I przy tym podejściu do tego zagadnienia, pismo to nie mogło wywołać postulowanej w nim kontroli, a to z uwagi na fakt, że Sąd Najwyższy już raz kwestię istnienia podstaw wznowienia postępowania z urzędu analizował, szczególną uwagę poświęcając materii prawidłowości złożenia podpisów pod wyrokiem Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 26 października 2016 r., sygn. akt II AKa (...) (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 21 sierpnia 2019 r., sygn. akt III KO 74/18). W orzeczeniu tym jednoznacznie stwierdzono, że w przedmiotowej sprawie brak jest podstaw do wznowienia postępowania z urzędu. Skarżący nie przedstawił zaś żadnych nowych okoliczności, które w jakikolwiek sposób podważałyby trafność tej decyzji procesowej. Jednocześnie należy zauważyć, że w przypadku niestwierdzenia uchybienia sygnalizowanego we wniosku o zbadanie kwestii wznowienia postępowania z urzędu, złożonego w trybie art. 9 § 2 k.p.k., sąd wznowieniowy nie jest zobowiązany do wydania orzeczenia stwierdzającego, że wskazywana usterka nie występuje. Wystarczające jest poinformowanie autora takiego wniosku o niestwierdzeniu podstaw do wznowienia postępowania z urzędu (zob. uchwała składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 24 maja 2005 r., I KZP 5/05; D. Świecki (w:) Kodeks postępowania karnego. Tom II. Komentarz aktualizowany, pod red. D. Świeckiego, komentarz do art. 542, teza 10). Jest oczywiste, że przekazanie informacji w tym przedmiocie może nastąpić także poprzez zamieszczenie stosownych uwag w uzasadnieniu postanowienia dotyczącego wniosku o wznowienie postępowania. Do tych wywodów należy zatem dodać tylko tyle, że wbrew temu co twierdzi skarżący, Sądowi Najwyższemu wraz z kasacją przekazano oryginał wyroku Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 26 października 2016 r., II AKa (...), a nie wyłącznie jego odpis. Oryginał kwestionowanego orzeczenia znajdował się bowiem w liczących 7 tomów (1409 ponumerowanych kart) aktach sprawy II AKa (...), które przesłano Sądowi Najwyższemu wraz z kasacją (k. 1413).

Jeśli chodzi o drugą przyczynę, z którą wnioskodawca wiąże potrzebę wznowienia postępowania, czyli oparcie się przez Sąd Okręgowy w B. na sfałszowanych, wykreowanych w wyniku oszustw „strony procesowej i prokuratury” dowodach, to wskazać należy, że przyczyna ta winna być rozpatrywana z

perspektywy podstawy wznowieniowej wskazanej w art. 540 § 1 pkt 1 k.p.k. Zgodnie z tym przepisem *postępowanie sądowe zakończone prawomocnym orzeczeniem wznowia się, jeżeli w związku z postępowaniem dopuszczono się przestępstwa, a istnieje uzasadniona podstawa do przyjęcia, że mogło to mieć wpływ na treść orzeczenia*. Skuteczne powołanie się na tę podstawę uzależnione jest więc od spełnienia dwóch warunków. Pierwszy dotyczy ustalenia faktu popełnienia przestępstwa w sposób określony w art. 541 k.p.k., a drugi wiąże się z koniecznością wykazania, że przestępstwo mogło mieć wpływ na treść orzeczenia. W przedmiotowej sprawie wnioskodawca nie wykazał spełnienia już pierwszej z tych przesłanek.

Zgodnie bowiem z art. 541 § 1 k.p.k. czyn, o którym mowa w art. 540 § 1 pkt 1 k.p.k., musi być ustalony prawomocnym wyrokiem skazującym, chyba że orzeczenie takie nie może zapaść z powodu przyczyn wymienionych w art. 17 § 1 pkt 3-11 lub w art. 22 k.p.k. Wniosek o wznowienie postępowania, oparty na tej podstawie, powinien zatem wskazywać wyrok skazujący lub orzeczenie zapadłe w postępowaniu karnym, stwierdzające niemożność wydania wyroku skazującego (art. 541 § 2 k.p.k.). W pismach skazanego nie tylko tego rodzaju wskazań nie ma, ale wręcz wynika z nich, że tego rodzaju orzeczenia nie zapadły. Analiza treści art. 541 § 1 k.p.k. prowadzi do jednoznacznego wniosku, że jeżeli nie zachodzą wymienione w tym przepisie przeszkody uniemożliwiające wydanie wyroku skazującego, to w postępowaniu o wznowienie nie wolno prowadzić postępowania dowodowego w celu stwierdzenia, czy w związku z postępowaniem pierwotnym dopuszczono się przestępstwa (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 1 września 1973 r., II KZ 176/73).

Z powyższych względów bezzasadny był również wniosek skarżącego o przeprowadzenie przez Sąd Najwyższy w tym zakresie czynności sprawdzających, w których chciał on uczestniczyć.

Ponadto okoliczność, że wyrok Sądu Okręgowego w B. w sprawie II K (...) został oparty na fałszywych dowodach, powstałych w wyniku oszustw i innych przestępstw, jakich mieli dopuścić się prokuratorzy i strona procesowa, skarżący (jego obrońca) eksponował już we wcześniejszych wnioskach o wznowienie postępowania, które były rozpoznawane przez Sąd Najwyższy w sprawach III KO

74/18, I KO 10/19, I KO 22/20, a które to postępowania zakończyły się bądź oddaleniem wniosku (III KO 74/18), bądź odmową jego przyjęcia na podstawie art. 545 § 3 k.p.k. (I KO 10/19, I KO 22/20). Konieczność zwrócenia uwagi i na tę okoliczność wynika z faktu, że przepis art. 545 § 3 k.p.k., jak wskazano wyżej, jako jedną z podstaw odmowy przyjęcia wniosku z powodu jego oczywistej bezzasadności wymienia sytuację, w której wnioskodawca kolejny raz składa wniosek o wznowienie postępowania odwołując się do okoliczności, które były już rozpoznawane w postępowaniu o wznowienie.

Kierując się powyższą argumentacją, orzeczono jak w części dyspozytywnej postanowienia.